

KOMENTARZ IPE 5/2022

Energetyczny wymiar współpracy w ramach Trójkąta Lubelskiego

dr Justyna Marzec

Wstęp

W regionie Europy Środkowej funkcjonuje niezagospodarowana i niewykorzystana przestrzeń do współpracy o charakterze politycznym, ekonomicznym oraz kulturowo-społecznym. Liczne inicjatywy i projekty wielostronne podejmowane przez państwa regionu, często nie wypełniają i nie spełniają pokładanych w nich nadziei, co wynika, w istocie z ich deklaratorywnego charakteru. Położenie geopolityczne regionu niesie za sobą ogromny potencjał współpracy w wielu płaszczyznach, zwłaszcza w płaszczyźnie energetycznej. Wskazane uwarunkowanie pozwala zakładać, że dobrze wykorzystany potencjał regionu przyczyni się do wzmocnienia państw wchodzących w jego skład, jak również samego subregionu w ramach Unii Europejskiej. Obserwując aktywności bilateralną i multilateralne w analizowanym regionie na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, należy zauważyć, że wymierne efekty współpracy, które nie kończą się na deklaracjach i przyjmowaniu wspólnych stanowisk, mają charakter cykliczny, często reaktywny, realizowany w odpowiedzi na pojawiające się zagrożenia bądź wyzwania. W konsekwencji działania są doraźne, spontaniczne, a przyjęte rozwiązania nie mają charakteru kompleksowego.

Zbieżność interesów państw regionu stanowi punkt wyjścia do rozwijania współpracy, jednak nie przesądza ona o powodzeniu realizacji przyjętych zobowiązań. Warto odnotować, że wszelkiego rodzaju aktywność państw regionu jest wymierna w obliczu niekorzystnych konsekwencji dla ich polityki lub zagrożenia osłabienia ich bezpieczeństwa, i jest to czynnik kluczowy do realnej współpracy. Na przestrzeni lat przykłady takich działań można mnożyć, między innymi poparcie dla inicjatyw, mających zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne państw regionu po kryzysie energetycznym w 2009 r., na forum Unii Europejskiej dotyczących mechanizmów solidarności energetycznej czy zajęcie wspólnego stanowiska i wspólne lobbowanie za wstrzymaniem budowy Nord Stream 1 czy 2. Jednocześnie w tym samym czasie koherencja interesów narodowych państw regionów, które funkcjonują w ramach różnego rodzaju inicjatyw jak Grupa Wyszehradzka, Rada Morza Bałtyckiego nie przekłada się na wymierne efekty współpracy w dziedzinie energetyki. Obserwacja relacji na przestrzeni ostatnich lat pozwala stwierdzić, że zainteresowanie współpracą w szerszej, wychodzącej poza relacje bilateralne, formule, w czasie względnej stabilizacji w regionie, przekłada się na brak aktywności i wymiernych działań o charakterze systemowym, które w przyszłości

doprowadziłyby do wypracowania silnej pozycji regionu. Analizując zarówno potencjał regionu, jak i interesy państw go tworzących, należy zauważyć, że pewnego rodzaju niedowartościowaną płaszczyzną współpracy we wskazanych inicjatywach jest współpraca energetyczna. Relacje energetyczne są rozwijane zazwyczaj w oparciu o relacje dwustronne i dotyczą kwestii rozbudowy potencjału infrastruktury przesyłowej (umowy polsko-litewskie, polsko-słowackie, polsko-czeskie, litewsko-łotewskie, litewsko-estońskie) i wpisują się w unijne, kompleksowe działania, których celem jest rozbudowa transnarodowych projektów infrastrukturalnych mających znaczenie dla UE. W tym obszarze należy odnotować znaczące osiągnięcia, pewnego rodzaju determinację i spójność działania, jednak jest ona inspirowana odgórnie. Na drugim biegunie współpracy nie można pominąć współpracy o charakterze multilateralnym, która jest obecna w regionie. Mankamentem tego rodzaju współpracy jest silny rozdźwięk jaki obecnie obserwuje się w Państwach Grupy Wyszehradzkiej (V4) i prowadzonej dwutorowej polityki energetycznej przez Węgry, która stoi w opozycji do interesów zarówno V4, jak i całej Unii Europejskiej. Silne rozbieżności interesów państw środkowoeuropejskich w zakresie kształtowania i realizacji polityki energetycznej powodują, że ciężko jest osiągnąć konsensus w ramach już funkcjonujących inicjatyw.

W efekcie, poszukiwane są nowe alternatywne sposoby pogodzenia interesów państw regionu w płaszczyźnie energetycznej, które zapewniłyby pewnego rodzaju spójność zarówno w kontekście realizacji interesów narodowych poszczególnych państw, funkcjonowania państw w ramach UE, jak i budowania własnej świadomości i pozycji przez państwa regionu.

Kompleksowa współpraca energetyczna jest niezwykle istotna, wręcz kluczowa dla zachowania autonomii i suwerenności państw regionu, zwłaszcza tak uzależnionego od paliw węglowodorowych jak analizowany. Złożoność problemów energetycznych i relacji pomiędzy państwami producentami i konsumentami jest warunkowana wieloma zmiennymi, a traktowanie tych relacji tylko w kontekście relacji gospodarczych jest daleko idącym uproszczeniem, które zaburza percepcje w obszarze zapewniania bezpieczeństwa państw, zwłaszcza identyfikacji zagrożeń. Na uwagę zasługuje fakt, że surowce energetyczne stanowiły w przeszłości, ale i obecnie swego rodzaju „broń polityczną”, a w przyszłości trend ten będzie się wzmacniał. Zatem w interesie państw i możliwości ich niezakłóconego i nieprzerwanego działania w każdej płaszczyźnie jest podejmowanie działań dwustronnych i wielostronnych, mających na celu wzmocnienie ich pozycji w płaszczyźnie polityki energetycznej oraz fizycznych możliwości zapewniania bezpieczeństwa energetycznego.

Głównym celem opracowania jest próba odpowiedzi na pytanie o możliwości realizacji interesów i współpracy energetycznej państw biorących udział w Trójkącie Lubelskim. Pociąga to za sobą konieczność sformułowania pytań szczegółowych: Jaką rolę w tym procesie

odegrają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Na ile format współpracy w ramach Trójkąta Lubelskiego będzie służebny dla V4?

Postawione cele opracowania wynikają z dynamicznie zmieniającej się sytuacji energetycznej w regionie. Obecnie kończy się etap współpracy w ramach kontraktów między innymi na przesył gazu ziemnego za pośrednictwem gazociągu jamalskiego. Dodatkowo sankcje nałożone przez państwa zachodnie po inwazji Rosji na Ukrainie powodują silną reakcję Kremla w zakresie realizacji przez Gazprom umów na dostawy surowców do państw Unii Europejskiej. Przekłada się to na konieczność redefinicji kierunków prowadzonej polityki energetycznej przez państwa regionu, które w sposób najsilniejszy są uzależnione od dostaw gazu ziemnego z kierunku wschodniego. Zainteresowanie współpracą energetyczną w regionie jest interesującym przedmiotem analizy, a biorąc pod uwagę dynamikę zmian w tym obszarze będzie zyskiwało na znaczeniu. Jest to warunkowane kilkoma zmiennymi zależnymi i niezależnymi. Po pierwsze realizacja projektów infrastrukturalnych wielostronnych i dwustronnych, które omijają państwa regionu takich jak Polska, Litwa, Ukraina, Republika Czech, Słowacja (m.in. projekty Nord Stream, South Stream, Blue Stream, Balticconnector, Skanled) w przesył gazu ziemnego zarówno, z kierunku wschodniego do Unii Europejskiej, jak również w ramach samej UE. Dodatkowo położenie państw regionu, zwłaszcza Litwy, w pewien sposób jest elementem ograniczającym jej funkcjonowanie w ramach europejskiego systemu energetycznego, co wynika z ograniczeń infrastrukturalnych. Litwa ma niewielkie możliwości dywersyfikacji kierunków przesyłu gazu ziemnego i energii elektrycznej z państw UE. Z drugiej strony, Litwa jest państwem, którego położenie ma szczególny potencjał, zwłaszcza w zakresie pełnienia roli państwa tranzytowego gazu ziemnego i energii energetycznej z UE do Łotwy i Estonii. Po drugie kończące się kontrakty na dostawy gazu ziemnego i rosnące postrzeganie regionu jako potencjalnego rynku zbytu dla skroplonego gazu ziemnego z innych kierunków, w tym ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, daje paradoksalnie, szansę na wykorzystanie w pełni swojej pozycji tranzytowej. Po trzecie Polska stojąc w obliczu utraty roli państwa tranzytowego surowców z kierunku wschodniego do UE, zyskuje silną pozycję państwa tranzytowego w przesył surowców z północy na południe Europy, przede wszystkim poprzez wykorzystanie gazoportu w Świnoujściu i konsekwentnie realizowanych działań, mających na celu modernizację i rozbudowę infrastruktury energetycznej w państwie i na punktach odbiorczych surowca z państwami sąsiadującymi. Po czwarte w regionie Europy Środkowej znamienne są rozbieżności interesów energetycznych w funkcjonujących od lat inicjatywach, głównie artykułowane ze strony Węgier. Nabrały one swojej intensywności w obliczu agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę przy jednoczesnej konieczności zapewniania nieprzerwanego i niezakłóconego dostępu do surowców

energetycznych. W konsekwencji podważając zasadność i podstawy współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4).

Funkcjonujące w regionie Europy Środkowej różnego rodzaju formuły współpracy międzynarodowej nie są wydolne w zakresie realizacji wspólnej polityki energetycznej. We wskazanych okolicznościach zasadne jest poszukiwanie nowych sposobów na realizację, tak istotnych z punktów widzenia funkcjonowania współczesnych państw, sposobów na optymalne prowadzenie polityki energetycznej w regionie Europy Środkowej.

Uwarunkowania dla rozwoju współpracy energetycznej w ramach Trójkąta Lubelskiego

Uwarunkowania geograficzne, historyczne, kulturowo-społeczne oraz zbieżność interesów narodowych w kluczowych obszarach funkcjonowania państw, stały się podstawą do podpisania w dniu 28 lipca 2020 r. sojuszu regionalnego pomiędzy Polską, Ukrainą i Litwą. Państwa te nawiązały współpracę w ramach Trójkąta Lubelskiego (L3) nowej, i jak można przypuszczać perspektywicznej inicjatywy w regionie.

W tym miejscu zasadne jest wskazanie na reinterpretację formuły współczesnej współpracy wielostronnej, określanej jako współpraca minilateralna. Polega ona na odchodzeniu od struktur zinstytucjonalizowanych i rozbudowanych, z punktu widzenia liczby państw uczestniczących, na rzecz bardziej elastycznych, w pewnym sensie sieciowych struktur skoncentrowanych na realizacji bieżących i aktualnych problemów państw uczestniczących. Wskazana zmiana prowadzi do powstawania niesformalizowanych struktur, które w literaturze przedmiotu zaczynają być postrzegane jako instrumenty o charakterze *soft power*. W istocie zmiana parametrów współpracy i myślenia o działaniu w kategoriach *soft* powoduje zastąpienie tradycyjnych struktur konstytuujących współpracę na rzecz praktycznych, wymiernych sposobów działania, które sprowadzają się do regularnych spotkań, wymiany informacji czy powoływanie oficerów łącznikowych, co ma przyczynić się do zwiększenia aktywności w ramach powoływanych struktur. W istocie zwiększa to decyzyjność w danym formacie, koncentruje swoją uwagę na działaniach „tu i teraz” z punktu widzenia interesów podmiotów tworzących daną inicjatywę, co pozwala zakładać większą spójność i nośność działania. Dodatkowo to co wyróżnia nowy format współpracy to liczba członków realizujących wspólne projekty, która jest ograniczona do minimum. Nowa formuła współpracy wykracza poza ramy współpracy bilateralnej na rzecz poszukiwania optymalnych, nieznacznie rozbudowanych relacji. Na tle poczynionych rozważań interesująco przedstawia się inicjatywa Trójkąta Lubelskiego.

Stosunkowo nowatorska formuła współpracy w ramach Trójkąta Lubelskiego, wynika z faktu włączenia do współpracy Ukrainy, państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej, ani NATO. Dodatkowo państwa będącego w stanie działań wojennych, które jednocześnie posiada największe pojemności magazynowe gazu ziemnego w Europie o łącznej pojemności 32 mld m³ (13 podziemnych magazynów gazu, w tym 5 o łącznej pojemności 25,3 mld m³ jest ulokowana przy granicy z Unią Europejską; magazyn Werhuński o poj. 400 mld m³ na terytorium Donbasu, magazyn Halibowski o pojemności 1 mld m³ na terytorium Krymu). Do 1 stycznia 2020 r. na mocy dziesięcioletniego kontraktu tranzytowego, zawartego pomiędzy Gazpromem a Naftohazem, Ukraina pełniła rolę jedynej, znaczącego państwa tranzytowego gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej na zachód Europy. Działania podejmowane przez stronę rosyjską polegające na stopniowej redukcji przesyłu gazu ziemnego z wykorzystaniem ukraińskiej infrastruktury przesyłowej, wymagały od władz Ukrainy poszukiwania formuły funkcjonowania po 2020 r. Ukraiński potencjał energetyczny, a także jej europejskie aspiracje determinowały racjonalne działania władz w zakresie poszukiwania alternatyw dla przyszłych relacji energetycznych. Stopniowo zaczęto wprowadzać reformy strukturalne, które korespondowały z przepisami prawa unijnego. Nacisk położony został na rozdział funkcji realizowanych przez przedsiębiorstwa energetyczne i wydzielenia dwóch niezależnych od 1 stycznia 2020 r. podmiotów, z których jeden jest odpowiedzialny za przesył (Operator GTS-OGTS), drugi za magazynowanie (Ukrtransgaz-UTH). Jednocześnie ukraińscy operatorzy aktywnie pozyskiwali partnerów z Europy, oferując konkurencyjne względem rynków europejskich stawki za magazynowanie, gwarantując zwolnienie firm zagranicznych z opłat celnych. Dodatkowo OGTS rozpoczął świadczenie usług przesyłu przez terytorium Ukrainy pomiędzy państwami Europy Środkowej. Sektor gazu ziemnego mimo potencjału, ma również słabe punkty, jak choćby potrzeba modernizacji pojemności magazynowych, czy trudne relacje z Federacją Rosyjską, które wraz z rozpoczęciem działań wojennych tylko pogłębiły antagonizmy (wychodzące daleko poza gospodarczy wymiar relacji). Aktualnie, ciężko przewidzieć rozwój wydarzeń w obecnie toczącym się konflikcie. Trudności napotykaną są również w pozyskaniu (gromadzeniu) miarodajnych danych dotyczących sytuacji w szeroko rozumianym sektorze energii w Ukrainie. Zasadne zdaje się zatem podkreślenie istnienia potencjału, do współpracy, jednak ciężko wskazać z jakimi parametrami do rozwijania i pogłębiania współpracy energetycznej Ukraina wejdzie wraz z zakończeniem konfliktu.

Kolejnym podmiotem biorącym udział w nowym formacie współpracy jest Litwa. Posiada ona, podobnie jak Polska, trudności z zaspokojeniem potrzeb surowcowo-energetycznych w oparciu o własne zasoby. Jednocześnie w dalszym ciągu boryka się z problemem jednostronnego uzależnienia importu od Federacji Rosyjskiej (między innymi jest włączona do systemu elektroenergetycznego BRELL, kontrolowanego przez Rosję). Rząd

Litwy, podobnie jak rząd Polski, podejmuje działania na rzecz dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego. Litwa jest w specyficznym położeniu geopolitycznym, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, którego sieć elektroenergetyczna nie jest jeszcze synchronizowana z systemem europejskim (podobnie jak Ukraina). Ze względu na swoje położenie w sposób naturalny współpraca bilateralna z Polską zapewni Litwie dostęp do sieci przesyłowych zarówno elektroenergetycznych, jak i gazowych Unii Europejskiej. Stąd postrzeganie Polski przez rząd Litwy jako kluczowego partnera w zakresie poprawy własnych parametrów bezpieczeństwa energetycznego. Zgodnie z aktualizacją w 2018 r. „Narodowej strategii niezależności energetycznej”, kluczowym elementem zapewniania bezpieczeństwa energetycznego jest synchronizacja sieci elektroenergetycznych z systemami europejskimi do 2025 r. Efektem wprowadzonych działań będzie stworzenie alternatywy dla wskazanego wyżej systemu BRELL, przełoży się również na obniżenie cen energii elektrycznej. W zakresie przesyłu surowców gazu ziemnego priorytetem jest budowa polsko-litewskiego gazociągu GIPL o przepustowości 2,4 mld m³ rocznie z Polski i 1,9 mld m³ rocznie z Litwy. W związku ze wspomnianym położeniem geopolitycznym Litwy jest ona „oknem” dla Państwa Bałtyckich dla połączenia ich z systemem państw członkowskich UE. Współpraca w ramach formatu L3 koresponduje z planami i interesami rządu Litwy w zakresie polityki energetycznej, skoncentrowanej na rozwój regionalnego rynku gazu i budowania jego konkurencyjności. Zasadne jest wskazanie na bilateralne umowy Litwy z państwami Morza Bałtyckiego, które w przyszłości pozwolą na wzmocnienie roli Litwy jako kluczowego eksportera gazu w regionie, dzięki terminalowi w Kłajpedzie. Litwa stoi w obliczu dostosowania infrastruktury energetycznej do wymagań i możliwości technicznych w Polsce (a co za tym idzie również tych wykorzystywanych na poziomie UE).

Trzecim podmiotem Trójkąta Lubelskiego jest Polska, państwo, którego położenie można określić jako państwo „na rozdrożu”. Podobnie jak Ukraina państwo, do tej pory tranzytowe, odgrywające istotną rolę w przesyłaniu gazu ziemnego na Zachód Europy. Z drugiej strony państwo, które od 2014 roku podejmuje szereg działań dla zabezpieczenia swoich interesów energetycznych oraz dąży do zwiększenia własnych możliwości i pozycji w regionie poprzez realizację szeregu działań w kierunku rozbudowy i modernizacji infrastruktury energetycznej.

Współpraca energetyczna w ramach Trójkąta Energetycznego ma kilka zasadniczych punktów wspólnych. Po pierwsze, bez względu na szczegółowe uwarunkowania energetyczne, czy w zakresie uzależnienia od przesyłu, dostaw gazu ziemnego, czy energii elektrycznej, państwa tworzące nowy format dążą do uzależnienia się od Federacji Rosyjskiej. Po drugie, każde państwo ma własne interesy energetyczne. Ukraina dąży do znalezienia

swojej roli i jej wzmocnienia w zakresie pojemności magazynowych i ekspansji w tym sektorze. Litwa dąży do wzmocnienia swojej roli w regionie państw Morza Bałtyckiego. Z kolei Polska dąży do wzmocnienia swojej roli w regionie Europy Środkowej, oraz wzmocnienia swojej roli jako państwa tranzytowego z kierunku północ-południe. Zatem interesem wspólnym jakim jest dążenie do zmniejszenia uzależnienia, jest mianownikiem łączącym państwa L3, a jednocześnie już na tym etapie współpracy, każde z państw identyfikuje swoje możliwości i potrzeby, które zmierzają w kierunku specjalizacji, które mogą być domeną każdego z nich w zakresie energetycznym. Specjalizacja ta ma charakter współzależny, a nie konkurencyjny, co już na wstępie stanowi przesłankę do budowania trwałych i solidnych fundamentów współpracy energetycznej. Po trzecie każde państwo na swój sposób dąży do wzmocnienia swojej roli w regionie, ale jak już zaznaczono nie są to aspiracje regionalne, które będą tworzyły płaszczyznę rywalizacji, a wręcz przeciwnie współpracy. Współpraca jest wynikiem wzmacniania roli w regionie w różnych sektorach energetycznych, zatem co do zasady każde państwo biorące udział w Trójkącie Lubelskim, będzie budowało swoją pozycję w oparciu o swój własny potencjał. Polska będzie budowała swoją przewagę jako państwo tranzytowe, wykorzystując korytarz Północ-Południe. Litwa umocni swoją pozycję w regionie Morza Bałtyckiego, zapewniając Łotwie i Estonii za swoim pośrednictwem dostęp do energetycznego systemu europejskiego, a więc również państwo tranzytowe jednak ukierunkowane na północ Europy. Natomiast Ukraina będzie budowała swoją pozycję w sektorze magazynowania gazu ziemnego oraz odnawialnych źródeł energii.

Warto zaznaczyć, że format Trójkąta Lubelskiego wychodzi poza ramy, znanych i sprawdzonych do tej pory inicjatyw w Europie, które są przede wszystkim skoncentrowane na współpracy państw będących członkami UE oraz NATO. Z tego punktu widzenia Trójkąt Lubelski stanowi nową platformę współpracy, w której uczestniczy Ukraina, będąca w drodze do dołączenia do wskazanych struktur europejskich. Trójkąt Lubelski w tym kontekście może stanowić (po)most dla Ukrainy. Struktury europejskie będą miały możliwość wykorzystania instrumentów *soft* do kształtowania postaw konsumenckich w Ukrainie. L3 można postrzegać jako swego rodzaju poligon doświadczalny w zakresie dostosowawczym Ukrainy do rozwiązań prawnoinstytucjonalnych oraz technicznych funkcjonujących w obszarze UE, np. w zakresie technicznego ujednoczenia połączeń między sieciami czy harmonizacji regulacji prawnych. Jednocześnie w ramach L3 współpraca ma polegać między innymi na wymianie doświadczeń, co w przypadku ubiegania się Ukrainy o członkostwo w NATO i UE może mieć wartość dodaną, pokazującą zarówno zaangażowanie, postęp procesów dostosowawczych, a co za tym idzie gotowość do przystąpienia. Efektywna współpraca w ramach L3 w dziedzinie energetycznej może być punktem uruchamiającym mechanizmy *spill over* w ramach integracji ze strukturami europejskimi.

Do tej pory państwa biorące udział w Trójkącie Lubelskim realizują w zakresie polityki energetycznej projekty dwustronne (np. inwestycje firm litewskich w sektor OZE w Polsce, projekty polsko-litewskie w sektorze offshore, umowy polsko-ukraińskie dotyczące odbudowy sektora energetycznego w Ukrainie). Rozszerzenie formatu współpracy do formuły minilateralnej pozwala na ujęcie problematyki współpracy w regionie w sposób kompleksowy. Powodzenie realizacji projektów, w płaszczyźnie współpracy energetycznej wymusza działania systemowe. Bezpieczeństwo energetyczne państwa, mimo że jest domeną państwa i jedną z głównych funkcji jego realizacja jest możliwa przy uwzględnieniu kontekstu międzynarodowego, a zwłaszcza regionalnego.

Mapa drogowa rozwoju Trójkąta Lubelskiego

Trójkąt Lubelski jest formatem, który gwarantuje państwom w nim uczestniczącym szeroką formułę współpracy, obejmującą cztery klasyczne jej płaszczyzny: polityczną, gospodarczą, kulturową i społeczną. Celem Trójkąta Lubelskiego jest pogłębienie dialogu pomiędzy uczestnikami. Zasadne jest podkreślenie, że bezpieczeństwo energetyczne i podejście do polityki energetycznej, mimo drobnych różnic pomiędzy państwami w zakresie ich potencjału i położenia geopolitycznego jest zbieżne. Dążą one do nieprzerwanych, niezakłóconych dostaw surowców energetycznych i energii elektrycznej na swój rynek, a także chcą zrealizować swoje aspiracje regionalne w kontekście budowania przewagi i umacniania swojej pozycji w regionie na rynku energetycznym. Państwa L3 poprawnie identyfikują współczesne trendy w obszarze energetycznym, któremu rytm nadaje specjalizacja w konkretnym sektorze energetycznym.

Z punktu widzenia tematu podjętej analizy, zasadne jest odwołanie się do dokumentu przyjętego w dniu 7 lipca 2021 w Wilnie *Mapa drogowa rozwoju Trójkąta Lubelskiego*, ale w wycinkowym zakresie, to jest odnoszącym się do współpracy energetycznej. Co do zasady, *Mapa drogowa...*, ma wskazywać pożądaną, jednak ogólny kierunek przyszłych działań. Na uwagę zasługuje fakt, że przyjęty dokument, mimo że nie wiążący, odnosi się do konkretnych i wymiernych elementów współpracy, które mają finalnie poprawić bezpieczeństwo energetyczne w regionie. W dokumencie wskazano na kilka istotnych elementów. Po pierwsze synchronizację systemów energetycznych Litwy i Ukrainy z europejską siecią kontynentalną CEN. Bezpośrednim efektem współpracy będzie zmniejszenie zależności od dostaw energii z kierunku wschodniego dla Litwy i Ukrainy, a także stworzenie możliwości włączenia wskazanych państw do energetycznego systemu europejskiego. Mając na uwadze fakt, że państwa te są przygotowane prawnie, głównie Litwa,

do wdrażania rozwiązań przyjętych na poziomie unijnym, włączenie jej do sieci pozwoli na korzystanie z pomocy, zwłaszcza, w przypadku zaburzenia dostaw energii i surowców energetycznych z kierunku wschodniego. Dodatkowo synchronizacja systemów przesyłowych gazu ziemnego pozwoli na wykorzystanie potencjału terminali do odbioru skroplonego gazu ziemnego LNG zarówno polskich, jak i litewskich do wzmocnienia subregionu i identyfikowania go jako znaczącego i liczącego się uczestnika na rynku dostaw gazu ziemnego do UE. Rozwój infrastruktury przesyłowej gazu ziemnego wraz z eksploatacją podziemnych magazynów gazu w Ukrainie pozwoli na zbudowanie przewagi konkurencyjnej w Europie Środkowej, w obszarze magazynowania surowca. Integracja rynków gazu ziemnego nabiera większego znaczenia w kontekście gazociągu Baltic Pipe oraz budowy polsko -litewskiego interkonektora. Po drugie państwa formatu wyraziły sprzeciw wobec realizacji projektu Nord Stream 2. Założenie to zasługuje szczególnie na uznanie mając na uwadze fakt, że mimo zgłaszanych obiekcji w tym zakresie na poziomie Unii Europejskiej oraz Państw Grupy Wyszehradzkiej nie spotkało się to—z zainteresowaniem państw uczestniczących w dwóch wskazanych formułach. Argumentem przemawiającym za realizacją projektu było odwołanie się do konieczności jego realizacji ze względu na interesy narodowe państw popierających projekt. W praktyce oznaczało to pominięcie interesów narodowych państw takich jak Litwa czy Polska. Jest to zdecydowanie zaskakujące, zwłaszcza w kontekście Unii Europejskiej, która od lat deklaruje dążenie do „mówienia jednym głosem” w zakresie współpracy energetycznej na poziomie międzynarodowym. Realizacja wskazanych projektów, stoi w sprzeczności z deklaracjami budowy unii energetycznej. Wskazane działania osłabiają współpracę w zakresie polityki energetycznej i budowę unii energetycznej, a jednocześnie osłabiają pozycję przetargową państw mających mniejszy potencjał surowcowy i gospodarczy, zwłaszcza państw uzależnionych od dostaw surowców z kierunku wschodniego. Wskazane działanie na poziomie UE jest zrozumiałe w pewnym zakresie odnoszącym się do innego definiowania dywersyfikacji kierunków dostaw gazu ziemnego przez państwa „starej” i „nowej” UE. Działania zarówno w kontekście Nord Stream 1 i 2 pokazują przy tym brak spójności działań w sektorze gazu ziemnego na poziomie UE, która faworyzuje interesy narodowe najsilniejszych państw członkowskich UE, a tym samym podważa możliwość realizacji unii energetycznej w zakładanych ramach. Po trzecie państwa Trójkąta Lubelskiego zwróciły uwagę na sektor energetyki jądrowej, zwłaszcza w kontekście funkcjonowania białoruskiej elektrowni jądrowej w Ostrowcu. Elektrownia budzi obawy nie tylko ze względu na jej bliskie położenie od Litwy (50 km od Wilna), ale ze względu na jej polityczny charakter. Budowa elektrowni w Ostrowcu narusza postanowienia „Konwencji Narodów Zjednoczonych o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym (Espoo)”, która dotyczy niezgodności działań Białorusi w sprawie elektrowni jądrowej w Ostrowcu, jeszcze na wstępnym etapie prac.

Zasadne obawy Litwy o stan środowiska naturalnego i bezpieczeństwa jądrowego i publicznego Litwy są dodatkowo wzmocnione o identyfikowanie realizacji projektu w kategoriach zagrożenia w kwestiach politycznych, w skali całego regionu. Budowa elektrowni jądrowej w Ostrowcu budzi również obawy dotyczące zapobiegania sprzedaży energii elektrycznej wyprodukowanej z naruszeniem międzynarodowych przepisów i standardów bezpieczeństwa jądrowego, o czym Litwa już niejednokrotnie informowała. Rząd Litwy lobbuje na forum unijnym o potrzebie weryfikacji standardów bezpieczeństwa. Przyjęty zapis potwierdził, że państwa L3 nie będą kupowały energii pochodzącej z Ostrowca. Dla Litwy jest to szczególnie istotne biorąc pod uwagę jej dążenia do pogłębiania relacji z Łotwą i Estonią w sprawie wypracowania spójnego stanowiska w sprawie Ostrowca. Podobnie jak w przypadku Nord Stream państwa regionu Morza Bałtyckiego nie wypowiedziały się jednogłośnie w tym zakresie. Potwierdza to złożoność kwestii dotyczących bezpieczeństwa, które nawet w mniejszych gremiach nie mogą wypracować konsensusu w sprawach istotnych dla regionu. Czwartym czynnikiem jest współpraca i wymiana doświadczeń w zakresie współpracy zielonej gospodarki opartej na nowych i innowacyjnych technologiach. Płaszczyzna ta zasługuje na szczególne zainteresowanie, biorąc pod uwagę potencjał odnawialnych źródeł energii państw Trójkąta Lubelskiego. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na potencjał offshore. Pierwsze kroki w zakresie zacieśniania i rozwoju współpracy zostały już poczynione w lipcu br. PKN Orlen i Klaipėdos Nafta AB, podpisały list inercyjny dotyczący przygotowania i realizacji strategii obsługi oraz utrzymania inwestycji w morskie farmy wiatrowe na Litwie. Po piąte poprawa bezpieczeństwa energetycznego państw L3 poprzez wzmocnienie i wykorzystywanie potencjału ekspertów Centrum Doskonalenia ds. Bezpieczeństwa Energetycznego NATO. Dynamika zmian środowiska międzynarodowego oraz silna zależność funkcjonowania współczesnych państw od nieprzerwanego dostępu do surowców energetycznych również w płaszczyźnie militarnej wpłynęło na wzmożone zainteresowanie NATO wymiarem energetycznym bezpieczeństwa państw, wpisując się na stałe do jej agendy. Działania NATO polegają zarówno na zwiększaniu efektywności energetycznej sił zbrojnych, jak również wsparciu ochrony infrastruktury krytycznej. Wymiana doświadczeń i wykorzystanie dorobku NATO w zakresie bezpieczeństwa energetycznego przez państwa L3 może przyczynić się do zwiększenia efektywności podejmowanych inicjatyw. Mając na uwadze fakt, że format L3 jest skoncentrowany przede wszystkim na rozbudowie infrastruktury energetycznej, rola NATO w jej zabezpieczeniu jest kluczowa.

Podsumowanie

Próbując dokonać krótkiego podsumowania założeń przyjętych w *Mapie drogowej...* w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, nasuwa się kilka wniosków. Uczestnicy L3 dążą do nadania dynamicznego charakteru współpracy w zakresie energetyki. Świadczy o tym przede wszystkim bardzo techniczny charakter inicjatyw podejmowanych do tej pory. Wskazane podmioty w sposób klarowny definiują swoje interesy w płaszczyźnie energetycznej. Transparentne wskazanie głównych obszarów/ sektorów zainteresowania pozwala na budowanie pewnego rodzaju mostów pomiędzy państwami, pogłębiając w ten sposób relacje między nimi. O ile państwa dążą do samowystarczalności i budowania przewagi energetycznej, ze względu na potencjał, będą one budowane w wycinkowym zakresie. Jednak wycinkowy zakres rozwoju potencjału jest uzupełniający względem pozostałych uczestników Trójkąta Lubelskiego. Tym samym są duże szanse powodzenia na wypracowanie silnych więzi współpracy energetycznej.

Warto wskazać, że w niewielkim zakresie odwołano się do zajmowania wspólnych stanowisk, w każdej sprawie z zakresu polityki energetycznej. Kwestie współpracy zostały zdominowane przez realizację wymiaru technicznego bezpieczeństwa energetycznego, które w sposób praktyczny przekładają się na poprawę jego parametrów. Na uwagę zasługuje fakt, że państwa L3, przynajmniej w momencie pisania analizy, poszukują zbieżnych interesów i wyrażają gotowość wsparcia i mówienia jednym głosem w ważnych dla chociażby jednego państwa sprawach. Wydaje się że państwa w sposób świadomy, i z uwzględnieniem szerokiej perspektywy, i możliwych efektów współpracy dążą do pogłębiania współpracy energetycznej. Zasadne jest również podkreślenie, że przyjęte założenia współpracy są zdominowane o punkty odnoszące się bezpośrednio do niwelowania słabych elementów mogących osłabić współpracę lub elementów, które mogą ją uniemożliwić, stąd zobowiązanie do praktycznego charakteru współpracy. Uczestnicy L3 są świadomi, że brak infrastruktury energetycznej warunkuje i będzie w przyszłości warunkował możliwość efektywnej współpracy energetycznej. Wydaje się również, że państwa uczestniczące w L3, wyciągnęły wnioski z rozwiązań UE w zakresie solidarności energetycznej, których przepisy prawa, nie pokrywały się z fizyczną możliwością ich wdrożenia, co bezpośrednio przekłada się na efektywność samego mechanizmu. Analizując przyjęte w ramach Trójkąta Lubelskiego założenia, można wysunąć wniosek, że państwa uczestniczące w formacie wyciągnęły lekcje z doświadczeń na poziomie unijnym i skoncentrowały się na rozwoju współpracy od podstaw, w wymiarze technicznym. Można przypuszczać, że w przypadku uzupełnienia słabych punktów w zakresie technicznym, kolejnym etapem będą bardziej rozbudowane i wielowymiarowe rozwiązania o charakterze wiążącym strony.

Współpraca energetyczna w ramach Trójkąta Lubelskiego ma własną dynamikę. Państwa formatu przeniosły punkt ciężkości współpracy na jej techniczny charakter, który w przypadku zapewniania bezpieczeństwa energetycznego i prowadzenia elastycznej polityki energetycznej jest kluczowy. Wydaje się, że współpraca w takim charakterze pozwoli na pogłębianie relacji i wpłynie na inne płaszczyzny współpracy. Jest on wzmocniony poprzez specjalizacje poszczególnych państw, które jeśli wykorzystają posiadane przewagi są w stanie wzmocnić swoją pozycję w regionie. Funkcjonujące i umacniane współzależności w płaszczyźnie energetycznej wraz z rozwojem współpracy w ramach regionu pokazuje pewną kompleksowość działań. W przyszłości kompleksowość ta może stanowić silną zachętę dla podmiotów międzynarodowych, które zaczną postrzegać politykę energetyczną w regionie jako pewien kompleksowy rynek.

Trójkąt Lubelski jest inicjatywą uzupełniającą względem Grupy Wyszehradzkiej. L3 ma potencjał jednak biorąc pod uwagę dynamicznie zmieniające się uwarunkowania polityki energetycznej nie można przeceniać jego roli. Na korzyść L3 przemawia fakt zaangażowania mniejszej ilości podmiotów, co może przełożyć się na sprawność podejmowania decyzji. Podmioty te przynajmniej dotychczas mają zbieżny punkt widzenia w sprawach dotyczących energetyki, czego nie można stwierdzić, analizując działania jednostkowe podejmowane przez państwa V4, zwłaszcza polityka energetyczna realizowana przez rząd Węgier. Wartością dodaną L3, jest nadanie dotychczasowej współpracy bilateralnej wymiaru regionalnego. Polega on na zidentyfikowaniu potencjału i korzyści współpracy dwustronnej w kategoriach interesu regionalnego. Dodatkowo państwa Trójkąta Lubelskiego akceptują dążenia pozostałych do wzmacniania swojej pozycji w płaszczyźnie energetycznej. Wpływa na to wskazana w analizie specjalizacja w konkretnych sektorach, która nadaje L3 nowy komplementarny wymiar współpracy energetycznej.

Obecność USA w regionie jest elementem, który może mieć wpływ na umacnianie współpracy w formacie L3 również, w płaszczyźnie energetycznej. Inwestycje skierowane do konkretnych państw inicjatywy, w rezultacie wzmocnią bezpieczeństwo w regionie. Jak wykazano w przeprowadzonej analizie państwa inicjatywy posiadają swoje własne przewagi gospodarcze i dążą do budowania konkurencyjnych jednak konkretnych sektorów energetycznych: Ukraina rynek magazynowania, Litwa rynek przesyłu do państw Morza Bałtyckiego, Polska rynek przesyłu na linii południkowej i umocnią nowy format współpracy. Jeśli Trójkąt Lubelski potraktujemy jako system, który z założenia stanowi sieć powiązań i narastających współzależności pozytywne, jak i negatywne impulsy na jednym z rynków będą odczuwalne w kolejnych państwach. Zatem udział USA w regionie i inwestycje w państwach

L3 będą bezpośrednio wpływały na poprawę bezpieczeństwa a pośrednio będą wzmacniać współpracę.